MOWY
y
Konstytucye różne

Podczas Seymu Ordynaryinego pod Konfederacyą w Warszawie agituiącego się

In Publicum

Roku 1776.

WYDANE.

ZDANIE

J. W. JMCI PANA

CHREPTOWICZA,

PODKANCLERZEGO W. X. LITT. 38

NA PROIEKT

POD TYTUŁEM

POWINNOSCI y WŁADZA

DEPARTAMENTOW w RADZIE.

NA SESSYI SEYMOWEY

DNIA 23. WRZESNIA 1776.

MIANE.

JUZ iest Prawem wolność tłomaczenia Prawa; iuż to, co w każdym Kraiu iest abusus Magistratur y Juryzdykcyi, u nas stało się Konstytucyą Narodową. Upadek pewny Narodu, gdzie abusus staią się Prawami. Tak uczyniła Rzeczpospolita Prawem abusum rwania Seymów, a to ią wprowadziło w Anarchią, coby z niey wyniść miała, przez poprawę, dopiero daie pozwolenie Radzie Nieustaiącey tłomaczyć Prawa; a to ią prowadzi w Rząd arbitralny. Ale iuż się to stało.

Idzie teraz do decyzyi Stanòw Proiekt pod tytułem *Powinności y Władza Rady Nieustaiącey.* Szczegulności tego Proiektu są dokładnie wyiaśnione w Głosach. Ja go biorę w ogulnym widoku. Przenosi on wszystkie siły Rzeczypospolitey pod Władzę teyże Magistratury, którey wolno tłomaczyć Prawa, odbieraiąc ią od tychże Magistratur, których było powinnością nie tłomaczyć, ale wy-

konywać Prawa; daie siłę exekucyi tłómaczeniu Prawa choćby arbitralnemu przez Radę, ktòrą na Seymie tylko zaskarżyć wolno, odbiera ią Urzędom, ktòrym tłòmaczyć Prawa niegodziło się, y ktòre iuż maią Sąd Seymowy nieprzestanny na siebie ustanowiony. Niech sobie każdy wnosi w takim składzie, czy będzie pod rządem Prawa, czy pod rządem zdania y mniemania?

Pierwszeństwo dane Expensom Rzeczypospolitey Cywilnym przed Expensem Woyskowym porządkom wewnętrznym Kraiu, przed iego obroną y bespieczeństwem. Okazuie się, iż Prawodawstwo nasze iuż przestało bydź troskliwe o to, ażeby kiedyżkolwiek Narod ten mogł bydź samorządny. Pokiśmy utyskiwali (a to trwało aż do teraźnieyszego Seymu) że Konstytucya wyzuwszy Narod z obrony, wystawiła y rząd iego y bespieczeństwo na dyskrecyą Sąsiadòw, była w umysłach reszta nadziei w przyszłościach y okolicznościach, bo Prawodawstwo o tym nierozpaczało, teraz iuż nie ma żadney. Prawo dzisieysze znaczy, że nie trzeba nam obrony.

Więcey mowić nie mam czego, iak to, że odrzucam ten Proiekt.



W WARSZAWIE,
W DRUKARNI P. DUFOUR 1776.

REGESTR
Konstytucyi y Mowow w tey Xiążce Znayduiących się Roku 1776. WYDANYCH

Folio

REGESTR.

ordynacya

REGESTR

REGESTR

Głos

REGESTR

Termin zwrotu lub zgłoszenie prolongaty.

2-166.